

# Jamal, Peron

Rzucamy ścianą o groch  
Biegniemy w siebie przed tył  
Jutro wymyśli nas proch  
I urodzimy się w pył  
Nic nieznaczące to coś  
I najważniejsze to nic  
Widziałem dzisiaj twój głos  
Nie ma nikogo jak ty

Dlatego zostań - Potrzebuję cię tu  
To, co w sobie mam tylko ciągnie mnie w dół  
Zostań - poukładaj mi sny  
Jeden z nich na pewno to my  
Dlatego zostań - potrzebuję cię tu  
To, co w sobie mam nie chce się dzielić na pół  
Zostań - poukładaj mi łzy  
Jedna z nich na pewno to ty

Każdy dzień przypomina mi to  
Jesteś pośrodku mej głowy jak echo  
Pogubiliśmy gdzieś kod  
Potem pomyliliśmy peron  
Biegnę do ciebie jak sprawne wojsko pokonuje próg  
Gapię się w gwiazdy na niebie  
Tak jakbym wiedział, że nie czekasz już

Dlatego zostań - Potrzebuję cię tu  
To, co w sobie mam tylko ciągnie mnie w dół  
Zostań - poukładaj mi sny  
Jeden z nich na pewno to my  
Dlatego zostań - potrzebuję cię tu  
To, co w sobie mam nie chce się dzielić na pół  
Zostań - poukładaj mi łzy  
Jedna z nich na pewno to ty

Ooo, rośnie to, co dzieli nas  
Ooo, ciągle jest za daleko